



KLUCZOWE ZAGADNIENIA W POLEMICE DOTYCZĄCEJ MĘSKOŚCI I KOBIECZOŚCI ORAZ KIERUNKI ROZWOJU

Wayne Grudem

I. MĘŻCZYŹNI I KOBIETY SĄ RÓWNI POD WZGLĘDEM WARTOŚCI I GODNOŚCI

Na początku Biblii czytamy, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety są stworzeni *na obraz Boga*. Już pierwszy werset, który mówi nam, że Bóg stworzył istoty ludzkie, mówi nam również o tej równości:

I stworzył Bóg człowieka na obraz swój.

Na obraz Boga stworzył go.

Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich.

(Księga Rodzaju 1,27)

Bycie obrazem Boga to niesamowity przywilej. Oznacza bycie podobnym do Boga i reprezentowanie Go¹. Żadna inna istota w całym stworzeniu, nawet spośród potężnych aniołów, nie jest uczyniona na obraz Boga. Jest to przywilej nadany tylko nam, jako mężczyznom i kobietom. Jesteśmy bardziej podobni do Boga niż jakiegokolwiek inne stworzenia we wszechświecie, ponieważ tylko my jesteśmy stworzeni *na obraz Boga*².

¹ Więcej w: W. Grudem, *Systematic Theology: An Introduction to Biblical Doctrine*, Grand Rapids 1994, s. 442-450.

² Bóg stworzył nas, aby nasze podobieństwo do Niego było widoczne: w możliwości tworzenia moralnych osądów i czynów; w naszym życiu duchowym i zdolności do nawiązywania relacji z Bogiem, który jest duchem; w naszej zdolności rozumowa-



Wszelkie dyskusje na temat męskości i kobiecości, opierające się na nauczaniu Biblii, muszą zaczynać się tutaj. Za każdym razem, gdy patrzymy na siebie lub rozmawiamy ze sobą jako dwie płcie, powinniśmy pamiętać, że osoba, z którą rozmawiamy, jest stworzeniem Bożym bardziej podobnym do Boga niż cokolwiek innego we wszechświecie, a mężczyźni i kobiety dzielą ten status równorzędnie. Dlatego powinniśmy traktować siebie nawzajem z jednakową godnością i powinniśmy myśleć o sobie jako tak samo wartościowych. Jesteśmy powołani do życia na obraz Boga i jesteśmy tacy od pierwszego dnia, kiedy Bóg nas stworzył. *Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich* (Rdz 1,27). Biblia nigdzie nie mówi, że mężczyźni są bliżsi obrazowi Bożemu niż kobiety³. Mężczyźni i kobiety mają równy przywilej bycia stworzonymi na obraz Boga.

nia; w naszym użyciu języka; w naszej świadomości odległej przeszłości i przyszłości; w naszej kreatywności; w złożoności i różnorodności naszych emocji; w głębi naszych relacji międzyludzkich; w naszej równości i różnicach w małżeństwie i innych relacjach międzyludzkich; w naszym panowaniu nad resztą stworzenia i na wiele innych sposobów. Wszystkie te aspekty są zniekształcone przez grzech. Objawiają się współcześnie w sposób odmienny od założonego przez Boga i nie podobają Mu się. Niemniej jednak wszystkie te obszary naszego życia są również stopniowo przywracane do coraz większego podobieństwa do Boga poprzez zbawienie, które mamy w Chrystusie. Zostaną one całkowicie przywrócone w nas, kiedy Chrystus powróci.

Dla pełniejszej dyskusji o tym, co to znaczy być stworzonym na obraz Boga, patrz rozdział Bruce'a Ware'a *Komplementarność mężczyzn i kobiet oraz obraz Boga* (rozdział 2).

³ W 1 Liście do Koryntian 11,7 Paweł mówi: „Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, gdyż jest obrazem i chwałą Boga. Kobieta zaś jest chwałą mężczyzny”. Nie zaprzecza tutaj, że kobieta została stworzona na obraz Boga, ponieważ jest to wyraźnie potwierdzone w Rdz 1,27. Nie mówi też, że kobieta jest obrazem mężczyzny. Przeciwnie, Paweł po prostu mówi, że w relacji między mężczyzną i kobietą szczególnie mężczyzna odzwierciedla coś z doskonałości Boga, który go stworzył, a kobieta w tym związku odzwierciedla coś z doskonałości mężczyzny, z którego została stworzona. Jednak Paweł niemal natychmiast mówi, że mężczyźni i kobiety są współzależni (zob. w. 11-12) i że nie mogliby istnieć bez siebie. Nie mówi w tym fragmencie, że mężczyzna bardziej przypomina obraz Boga niż kobieta i nie powinniśmy wywodzić z tego fragmentu żadnej takiej koncepcji.



W ten sposób Biblia niemal natychmiast koryguje błędy męskiej dominacji i męskiej wyższości, które pojawiły się w wyniku grzechu, a które są widoczne w prawie wszystkich kulturach w historii świata. Wszędzie tam, gdzie uważa się, że mężczyźni są lepsi od kobiet, wszędzie tam, gdzie mężowie działają jak samolubni dyktatorzy, wszędzie tam, gdzie żonom zabrania się wykonywania własnej pracy poza domem, głosowania, posiadania własności lub wykształcenia, wszędzie tam, gdzie kobiety są traktowane jako gorsze, wszędzie tam, gdzie dochodzi do nadużyć lub przemocy wobec kobiet, gwałtów, dzieciobójstwa, poligamii lub tworzenia haremów – tam biblijna prawda równości wynikającej z bycia obrazem Boga jest pohańbiona. Wszystkim społeczeństwom i kulturom, w których takie rzeczy się zdarzają, musimy głosić, że już od samego początku Słowo Boże stanowi fundamentalne i niepodważalne świadectwo wobec tego zła⁴.

⁴ Tragiczny przykład męskiej dominacji opisano na pierwszej stronie „USA Today: International Edition” (6 września 1994): „Nie dla dziewczynek: Aborcja w celu selekcji płci rodzi pytania moralne” to podpis pod zdjęciem lekarza wykonującego badanie ultrasonograficzne ciężarnej kobiety w Indiach. Zgodnie z tytułem widocznym na okładce: „Pragnienie chłopców przez Azjatów pozostawia śmiertelny wybór”. Artykuł donosi, że według dr Datty Pai, położnej z Bombaju, „99% kobiet noszących płody płci żeńskiej zgodziło się na zabieg usunięcia ciąży” (2A). Dalej autor wyjaśnia, że „nowoczesna technologia, silne kulturowe pragnienie chłopców i presja na zmniejszenie populacji połączyły siły w śmiertelnie niebezpiecznej kombinacji w Indiach, Chinach i dużej części Azji, aby stworzyć pręźnie rozwijający się biznes w zakresie selekcji płci [...] praktyka przerywania ciąży żeńskich płodów wydaje się powszechna na podstawie rosnących statystyk, które pokazują krzywe proporcje płci w Azji i Afryce Północnej. Praktyka selekcji płci nie ogranicza się wyłącznie do aborcji. Zabójstwa dzieci płci żeńskiej, porzucanie dziewczynek oraz preferencyjne karmienie i opieka zdrowotna chłopców w znacznym stopniu przyczyniają się do nierównowagi” (1A-2A). W dalszej części artykułu mamy cytaty profesora Harvardu Amartyi Sen, mówiącej, że w populacji świata „zaginięło” ponad 100 000 000 kobiet. W tym „zaginięło” 44 000 000 kobiet w Chinach i 37 000 000 w Indiach. O tyle jest ich mniej niż powinno być przy normalnych proporcjach płci w chwili urodzenia (2A). To tragedia o niewyobrażalnych proporcjach. Musimy myśleć nie tylko o krzywdzie utraconego życia, lecz także o destrukcyjnych konsekwencjach życia tych kobiet, które przeżyją. Od najmłodszych lat otrzymują wiadomość od swoich rodzin, a nawet od całego społeczeństwa: „Chłopcy są lepsi od dziewcząt” i „Żałuję, że nie byłaś chłopcem”. Ich poczucie własnej war-



Wniosków jest znacznie więcej. Jeśli mężczyźni i kobiety są w równym stopniu stworzeni na obraz Boga, to jesteśmy tak samo ważni i równie cenni dla Niego. Mamy w Jego oczach jednakową wartość przez całą wieczność, bo takimi właśnie On nas uczynił. Ta prawda powinna tłumić nasze poczucie dumy lub niższości i wykluczać wszelkie przekonanie, że jedna płć jest „lepsz” lub „gorsza” od drugiej. Inaczej niż jest w wielu niechrześcijańskich kulturach i religiach, nikt nie powinien czuć się lepszy ani faworyzowany z powodu bycia mężczyzną i nikt nie powinien czuć się rozczarowany i gorszy z powodu bycia kobietą. Jeśli Bóg uważa, że mamy równą wartość, to pytanie o wartość osobistą jest ostatecznie rozstrzygnięte, ponieważ ocena Boga jest prawdziwym standardem wartości osobistej na całą wieczność.

Dalsze dowody na naszą równość pod względem podobieństwa do Boga można zobaczyć w Kościele Nowego Testamentu, w którym Duch Święty jest dawany w nowej pełni zarówno mężczyznom, jak i kobietom (Dz 2,17-18), gdzie zarówno mężczyźni, jak i kobiety zostają ochrzczeni do członkostwa w ciele Chrystusa (Dz 2,41)⁵ i gdzie zarówno mężczyźni, jak i kobiety otrzymują duchowe dary do użytku w życiu Kościoła (1 Kor 12,7, 11; 1 P 4,10).

Apostoł Paweł przypomina nam, że nie powinniśmy być podzieleni na frakcje, które uważają się za lepsze i gorsze (takie jak Żydzi i Gre-

tości musiało zostać zniszczone. A jednak wszystko to wynika z niezrozumienia, że mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczęta mają taką samą wartość w oczach Boga i powinni mieć taką samą wartość w naszych oczach. Pierwszy rozdział Biblii koryguje tę praktykę i koryguje wszelkie czyhające w naszych sercach odczucia, że chłopcy są cenniejsi niż dziewczęta, kiedy mówi, że każde z nich jest stworzone na obraz Boga.

⁵ Fakt, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety są ochrzczeni, kontrastuje ze Starym Testamentem, gdzie zewnętrznym znakiem włączenia do społeczności ludu Bożego było obrzezanie, które z natury było przeznaczone tylko dla mężczyzn. Natomiast zarówno mężczyźni, jak i kobiety są ochrzczeni w Kościele Nowego Testamentu. W ten sposób każdy chrzest powinien przypominać nam o naszej równości na obraz Boga.



cy, niewolnicy i wolni, mężczyźni lub kobiety), ale powinniśmy myśleć o sobie jako spójnym organizmie, ponieważ wszyscy jesteśmy „jednym” w Chrystusie Jezusie (Ga 3,28).

Odniesienie tej nauki do małżeństwa pokazuje, że ilekroć mężowie i żony nie wysłuchują nawzajem (z szacunkiem i uwagą) swoich punktów widzenia, nie doceniają mądrości, do której ktoś może dochodzić inaczej i wyrażać ją inaczej (niż ta druga osoba) ani też nie doceniają różnych darów tej osoby, jak i jej upodobań (tak jak swoich własnych) – lekceważone jest nauczanie o równości opartej na obrazie Boga w nas.

Odnosząc to do siebie, czuję obawę, że nie dość dobrze słuchałem mojej żony Margaret na początku naszego małżeństwa. Nie doceniałem jej różnych darów i preferencji tak bardzo jak własnych ani jej mądrości, do której dochodziła inaczej i którą wyrażała inaczej niż ja. Później zrobiliśmy duży postęp w tym aspekcie, ale Margaret powiedziała mi, że na początku naszego małżeństwa czuła się tak, jakby zabrano jej głos i jakby moje uszy były zamknięte. Zastanawiam się, w jak wielu Kościołach są pary, w których Bóg musi otworzyć uszy męża, aby słuchał, i przywrócić głos żonie, aby mogła przemówić⁶.

Zdrowe spojrzenie na sposób, w jaki równość przejawia się w małżeństwie, zostało podsumowane w ramach *Stanowiska na temat małżeństwa i rodziny* wydanego przez Campus Crusade for Christ⁷ w lipcu 1999 roku. Po trzech akapitach omawiających zarówno równość, jak i różnice między mężczyznami i kobietami, oświadczenie mówi:

⁶ Zdaję sobie sprawę, że istnieje odwrotny błąd, w którym mąż „słucha” tak bardzo, a żona ma tak wielki „głos”, że w efekcie żona staje się rządzącym partnerem w związku. Nie popieram również tego błędu, a w dalszej części będę argumentował za koniecznością roli męskiego przywódcy w podejmowaniu decyzji w małżeństwie.

⁷ W Polsce organizacja ta występuje jako Ruch Chrześcijański Mt28, a wcześniej jako Ruch Nowego Życia. Przyp. red.



W małżeństwie prowadzonym zgodnie z tymi prawdami, miłość między mężem i żoną będzie przejawiać się we wzajemnym słuchaniu swoich punktów widzenia, docenianiu swoich darów, mądrości i pragnień, okazywaniu sobie szacunku w miejscach publicznych i prywatnie oraz w nieustannych staraniach o przynoszenie drugiej stronie korzyści, a nie krzywdy⁸.

Dlaczego wymieniam to jako kluczową kwestię w sporze o męskość i kobiecość? Nie dlatego, że różnimy się od egalitarystów⁹ w tej kwestii, ale dlatego, że różnimy się w tym momencie od grzesznych skłonności w naszych własnych sercach. Różnimy się od despotycznego męskiego szowinizmu i męskiej dominacji, która zniszczyła większość kultur w historii świata.

Dlaczego wymieniam to jako kluczowy problem? Ponieważ każdy, kto głosi męskość i kobiecość, musi zacząć tutaj – czyli tam, gdzie zaczyna (się) Biblia – nie od naszych różnic, ale od naszej *równości* w stworzeniu na obraz Boga.

Pastorom, którzy chcą nauczać o biblijnej męskości i kobiecości w swoich zborach, muszę powiedzieć, że jeśli nie zaczniecie głoszenia kazań od tego miejsca, afirmując naszą równość w stworzeniu na obraz Boga, wiele

⁸ Statut został ogłoszony i przekazany członkom personelu Campus Crusade podczas odbywającej się co dwa lata konferencji pracowników, 28 lipca 1999 roku w Moby Arena, Colorado State University, Fort Collins, Colorado. Oświadczenie to zostało opublikowane w magazynie *Religion News Service* 30 lipca 1999 roku, w baptystycznej prasie *Art Toalston* z 29 lipca 1999 roku (www.baptistpress.com) oraz w artykule w czasopiśmie *World* z 11 września 1999 roku (32), a także zostało w całości zacytowane w miesięczniku Jamesa Dobsona *Family News* od dr. Jamesa Dobsona (wrzesień 1999, 1-2). Oświadczenie to zostało również odtworzone i omówione w D. Rainey, *Ministering to Twenty-First Century Families*, Nashville 2001, s. 39-56.

⁹ W całym tym rozdziale używam słowa „egalitarny”, aby odnieść się do tych poglądów w świecie ewangelicznym, które twierdzą, że żadne różnice w rolach mężczyzn i kobiet nie powinny opierać się wyłącznie na płci. W szczególności egalitaryści zaprzeczają istnieniu jakiegokolwiek wyjątkowej męskiej roli przywódczej w małżeństwie lub w Kościele. Czasami używam wyrażenia „ewangeliczni feminiści” w takim samym znaczeniu co „egalitaryści”.



osób po prostu przestanie was słuchać. A jeśli nie zaczniesz tutaj, od równości mężczyzn i kobiet w noszeniu obrazu Boga, twoje serce nie będzie dobrze ugruntowane w rozwiązywaniu tego problemu.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego uważam, że jest to kluczowa kwestia, która dotyczy szczególnie mężczyzn. Osobiście mam przekonanie, że jednym z powodów, dla których Bóg dopuścił tę całą kontrowersję dotyczącą męskości i kobiecości w dzisiejszych czasach jest to, abyśmy mogli naprawić niektóre błędy przeszłości, zmienić niektóre niewłaściwe tradycje i stać się bardziej wiernymi Pismu Świętemu w traktowaniu naszych żon i wszystkich kobiet z godnością i szacunkiem. Pierwszym krokiem do naprawienia tych błędów jest pełne przekonanie w naszych sercach, że kobiety na równi z nami, mężczyznami, mają udział w wartości i godności, które należą do stworzeń uczynionych na obraz na Boga.

II. MĘŻCZYŹNI I KOBIETY MAJĄ RÓŻNE ROLE W MAŁŻEŃSTWIE W RAMACH STWORZONEGO PORZĄDKU

Kiedy członkowie Rady do spraw Biblijnej Męskości i Kobiecości napisali „Deklarację z Danvers” w 1987 roku, zamieściliśmy tam następujące oświadczenia:

1. Zarówno Adam, jak i Ewa zostali stworzeni na obraz Boga, równi przed Bogiem jako osoby i różniący się w męskości i kobiecości.
2. Rozróżnienia w rolach męskich i żeńskich są ustanowione przez Boga jako część stworzonego porządku i powinny znaleźć oddźwięk w każdym ludzkim sercu.
3. Przywództwo Adama w małżeństwie zostało ustanowione przez Boga przed upadkiem i nie było wynikiem grzechu¹⁰.

¹⁰ Deklaracja z Danvers została przygotowana przez kilku przywódców ewangelicznych na posiedzeniu Rady na temat Biblijnej Męskości i Kobiecości w Danvers, w grudniu